Oświadczenie złożone
przez senatora Adama Bodnara
na 39. posiedzeniu Senatu
w dniu 31 lipca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna

W 2020 r. polski koncern energetyczny PKN Orlen przejął spółkę Polska Press od niemieckiej spółki Verlagsgruppe Passau za kwotę 210 milionów zł. Ze względu na zagrożenie dla wolności słowa oraz koncentrowanie własności mediów pod kontrolą władzy publicznej transakcja była powszechnie krytykowana przez organizacje społeczne, ale także przez ówczesną opozycję. Rzecznik praw obywatelskich w tamtym czasie przystąpił do postępowania w sprawie zgody na dokonanie koncentracji. W kwietniu 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał postanowienie o zabezpieczeniu transakcji – wstrzymał wykonanie decyzji prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o zgodzie na dokonanie koncentracji do czasu rozpoznania sprawy przez sąd. Pomimo tego postanowienia sądowego transakcja została dokończona, a PKN Orlen stał się właścicielem Polska Press. Tym samym zyskał wpływ na wydawanie 20 tytułów regionalnych, takich jak „Dziennik Zachodni", „Dziennik Krakowski" czy „Dziennik Bałtycki", ale także na prowadzenie kilkuset portali regionalnych i lokalnych. Według raportu, który został przygotowany przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, wprowadzona polityka redakcyjna istotnie wpłynęła na działalność tytułów wydawanych przez Polska Press, a z redakcji odeszło wielu wybitnych dziennikarzy.

Warto pamiętać, że ze względu na zagrożenie dla wolności słowa transakcja stała się przedmiotem zainteresowania ze strony jednego z akcjonariuszy PKN Orlen, norweskiego banku państwowego Norges Bank. PKN Orlen znalazł się na liście obserwacyjnej banku norweskiego, co miało istotne znaczenie dla reputacji Orlenu w oczach inwestorów zagranicznych.

Po utworzeniu nowego rządu w grudniu 2023 r. oraz po powołaniu nowego zarządu PKN Orlen zostały dokonane zmiany w zakresie zarządzania spółką Polska Press. Polegały one na przejrzystym wyborze redaktorów naczelnych poszczególnych tytułów, ale także na wprowadzeniu polityki ochrony praw człowieka w Grupie Kapitałowej Orlen. W efekcie bank norweski zrezygnował z umieszczenia Orlenu na liście obserwacyjnej, tzw. liście wstydu. Niemniej jednak, jakkolwiek by na to patrzeć, to wciąż spółka Skarbu Państwa w pełni kontroluje Polska Press.

Zgodnie z konstytucją wolność słowa to wartość, która powinna być realizowana przede wszystkim przez podmioty prywatne. Wyjątek to media publiczne, które są ściśle regulowane w zakresie realizowania misji publicznej przez ustawę o radiofonii i telewizji. Drugi wyjątek to Polska Agencja Prasowa. Z punktu widzenia wartości konstytucyjnych nie jest pożądane, aby to spółka Skarbu Państwa była właścicielem tytułów prasowych i portali internetowych.

Od pewnego czasu w dyskusjach publicznych pojawiają się pomysły dotyczące przyszłości mediów wydawanych w ramach grupy Polska Press. Ze strony prezesa zarządu PKN Orlen Ireneusza Fąfary pojawiły się także zapowiedzi dotyczące restrukturyzacji grupy Polska Press oraz przygotowania do sprzedaży. Według deklaracji z 10 stycznia 2025 r. rozpoczęcie procesu sprzedaży Polska Press miało nastąpić w czerwcu lub w lipcu 2025 r.

W związku z tym mam kilka pytań do ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna.

1. Czy rolą spółek Skarbu Państwa jest wydawanie tytułów prasowych? Czy długoterminowa strategia inwestycyjna i rozwojowa PKN Orlen obejmuje działalność wydawniczą i prasową?

2. Jaki jest strategiczny plan dotyczący przyszłości Polska Press Sp. z o.o.? Czy trwają prace związane z potencjalną sprzedażą spółki? Czy przewidywana jest sprzedaż na rzecz podmiotu strategicznego, czy też być może raczej na rzecz spółki z udziałem dotychczasowych pracowników, redaktorów, dziennikarzy tej spółki? A być może planowany jest model spółdzielni pracy, tak jak to miało miejsce w odniesieniu do prywatyzacji tytułów prasowych w latach dziewięćdziesiątych?

3. Czy PKN Orlen wybrał doradcę w zakresie sprzedaży lub restrukturyzacji Polska Press? A jeśli nie, to czy prowadzone są prace w kierunku wyboru takiego doradcy?

4. Czy możliwe jest wskazanie harmonogramu dalszych działań?

Adam Bodnar